

Marcin Maciuk, Joanna Laskosz

Z dziennika Antoniego Wagi... : Karlowe Wary i Praga – 1868 rok

Historia Slavorum Occidentis 1(8), 94-113

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MARCIN MACIUK (KRAKÓW), JAONNA LASKOSZ (KRAKÓW)

Z DZIENNIKA ANTONIEGO WAGI... KARLOWE WARY I PRAGA - 1868 R.

Słowa kluczowe: Antoni Waga, Praga, Karlowe Wary, podróż.

Keywords: Antoni Waga, Karlovy Vary, Prague, journey

Abstract: The authors present an edited fragment of a log written by Antoni Waga (1799–1890) during his journey from Paris to Warsaw in 1868. The excerpt is an account of the scholar's stay in Prague and Karlovy Vary. Discussing nature, history, literature and the arts, the log stands out as an invaluable source to the knowledge of the nineteenth century.

Podróż od wieków była dla uczonego źródłem inspiracji zaspokajającym potrzebę poznania i doświadczenia nieznanymi przestrzeniami. To właśnie w trakcie wypraw badacz poszerzał swoje horyzonty, bezpośrednio eksplorując interesujące go zjawiska. Podróż dawała niepowtarzalną możliwość spojrzenia na otaczającą rzeczywistość z szerszej perspektywy. Nawiązane w trakcie podróży kontakty z uczonymi z innych krajów umożliwiały wymianę myśli oraz badawczych spostrzeżeń i wielokrotnie przeradzały się w długoletnią przyjaźń.

O tym, iż ekspedycje badawcze stanowiły bardzo ważny element działalności uczonych świadczą pozostawione przez nich materiały. W zasobie Archiwum Nauki PAN i PAU w spuściznach m.in. Walerego Goetla, Zygmunta Grodzińskiego, czy Władysława Kotwicza znaleźć można wiele archiwaliów stanowiących wynik badawczych podróży. Dzienniki, fotografie, zebrane okazy, notatki naukowe, kolekcje pocztówek są dzisiaj materialnym śladem pasji, niezwyklego zmysłu obserwacyjnego i wreszcie potrzeby dzielenia się swymi spostrzeżeniami z innymi.

Podróże ogromną rolę odegrały również w relacjach uczonych polskich i czeskich. Bliskość krajów sprawiała, że były one nader częste a niektóre z odwiedzanych miejsc stały się swego rodzaju symbolem współpracy naukowej obu krajów. Zauważa to również w swej najnowszej publikacji¹ Roman Baron, podkreślając za Marianem Szykowskim, iż podróże do Karlowych Warów to jedna z dróg poznawania Czechów przez Polaków. To właśnie w takich miastach, jak Praga, Karlowe Wary, Bratysława polscy uczeni poznawali w bezpośrednim kontakcie swych południowych sąsiadów i nawiązywali liczne znajomości. Fascynacja niektórymi miastami w Czechach i na Słowacji sprawiała, że uczeni polscy wielokrotnie do nich wracali. Gromadzili liczne fotografie i kolekcje pocztówek z wizerunkami budynków, pomników i znanych miejsc. Tego typu, wybrane pocztówki ze spuścizny m. in, Antoniny Leńkowej i Zygmunta Grodzińskiego zostały wyeksponowane na wystawie „By wznieść się ponad szczyty... Z kontaktów uczonych polskich, czeskich i słowackich w XX w.”, zorganizowanej z okazji 10-lecia współpracy Archiwum Nauki z Instytutem Masaryka i Archiwum Akademii Nauk Republiki Czeskiej. Autorzy wystawy z pośród ogromnej ilości pocztówek znajdujących się w spuściznach zgromadzonych w Archiwum Nauki PAN i PAU wybrali jedynie kilka. W spuściznach Archiwum Nauki znajduje się znacznie więcej różnorodnych materiałów, świadczących o zainteresowaniu uczonych polskich historią i kulturą Czech. Wśród nich na szczególną uwagę zasługuje dziennik z fragmentem wspomnień z podróży, jaką odbył Antoni Waga (1799–1890) do Karlowych Warów i Pragi w 1868 r. Już sama postać autora, wybitnego XIX - wiecznego erudyty, prekursora entomologii, pełnego pasji przyrodnika, a zarazem humanisty i wziętego pedagoga, sprawia, że ów dziennik staje się unikatowym źródłem wiedzy.

Antoni Waga był bez wątpienia człowiekiem wszechstronnym. Ważne miejsce w jego życiu zajmowała działalność dydaktyczna. Przez wiele lat Waga pracował w warszawskich szkołach średnich, jako nauczyciel języka polskiego, przyrody i historii naturalnej. Wydał również kilkanaście podręczników dla dzieci i młodzieży. Cieszył się ogromnym poważaniem wśród swoich uczniów o czym świadczy chociażby wiersz Cypriana Kamila Norwida pt. „Waga” poświęcony mentorowi. O wachlarzu możliwości Wagi świadczy fakt, że wydawał również utwory literackie, opracowania z zakresu

¹ R. Baron, *Ambasadorowie wzajemnego zrozumienia. Niedocenieni twórcy pomostów między polską i czeską kulturą (XIX-XXI w.)*, Toruń 2013, s. 21–33.

historii, filologii słowiańskiej oraz numizmatyki. Głównym jednak polem działalności uczonego była przyroda. Waga był pierwszym polskim entomologiem, którego dorobek poważnie liczył się w Europie. Opublikował wiele przełomowych dzieł z entomologii i botaniki. Wreszcie zgromadził obszerny zbiór owadów, który obecnie przechowywany jest w Instytucie Systematyki i Ewolucji Zwierząt PAN w Krakowie, stanowiąc niewyczerpane źródło badań dla kolejnych pokoleń przyrodników. Swoje przyrodnicze pasje Antoni Waga rozwijał podczas wielu podróży zagranicznych. Podróżował m.in. do Paryża z Ksawerym (1806–1874) i Julią (1820–1888) Pusłowskimi, u których przez kilkanaście lat pełnił funkcję bibliotekarza i kustosa cennych zbiorów archiwalnych², później z Aleksandrem (1821–1877) i Konstantym (1824–1884) Branickimi dotarł do Egiptu i Nubii (1863–1864) oraz Algierii (1866–1867)³. Zwiedził również Półwysep Iberyjski. Bywał często we Francji, Austrii, Wielkiej Brytanii, a także na ziemiach czeskich. Swoje peregrynacje, zarówno te bliskie jak i dalekie opisywał skrupulatnie w dziennikach, będących dzisiaj nieocenionym źródłem poznania minionych czasów, kultury i historii miejsc, w których przebywał uczoney. Podczas wycieczek interesował się różnymi aspektami otaczającej go kultury. Zapoznawał się z mieszkańcami, lokalnymi tradycjami, architekturą oraz zabytkami. Odwiedzał teatr i operę, brał udział w koncertach by poczuć lepiej atmosferę danego miejsca. Z każdej wyprawy przywoził liczne pamiątki, związane głównie z prowadzonymi badaniami naukowymi. Gromadził zbiory z różnych działów przyrody⁴, które w większości przekazywał do Gabinetu i Muzeum Zoologicznego⁵. Bez wątplenia Antoniego Wagę można uznać za jednego z najwybitniejszych polskich uczonych, a materiały jakie pozostawił zasługują na miano wyjątkowych.

² K. Kowalska, *Antoni Waga* [w:] *Słownik biologów polskich*, red. S. Feliksiak, Warszawa 1987, s. 557–559.

³ W drugiej ekspedycji w latach 1866–1867 uczestniczyli również Franciszek Nowakowski (1813–1881) oraz Władysław Taczanowski (1819–1890). A. Maciesza, *Branicki Aleksander* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 2, Kraków 1936, s. 397–398; *Branicki Konstanty* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 2, Kraków 1936, s. 407–408; K. Lewicki, *Nowakowski Franciszek Kandyd* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 23, Kraków 1978, s. 278–279.

⁴ K. Stronczyński, *Zbiory ś. p. prof. Antoniego Wagi*, *Wszechświat* 10 (1891), nr 40, str. 625–628 oraz nr 41, s. 643–647; A. Ślósarski, *Antoni Waga*, *Wszechświat* 9 (1890), nr 48, s. 753–755.

⁵ Dziś Muzeum i Instytut Zoologii PAN w Warszawie, <http://www.miiz.waw.pl/pl/27-podstawowe/podstawowe/137-histinst> [dostęp 25 lutego 2015].

W archiwum osobistym Antoniego Wagi (sygn. K III-141, 2,12 mb.) znaleźć można wiele rękopiśmiennych dzieł z zakresu entomologii szczególnie dotyczące wijów. Poza tym bardzo interesujące są materiały warsztatowe, a wśród nich uwagę przykuwają skrupulatnie wykonane rysunki przyrodnicze. Bezcenna w całej spuściźnie jest korespondencja z lat 1824–1890, będącą świadectwem wymiany myśli między polskimi i zagranicznymi przyrodnikami oraz miłośnikami nauki, m.in. z Karolem Estreicherem (1827–1906), Konstantym Jelskim (1837–1896), Wincentym Krasińskim (1782–1858), Cyprianem Norwidem (1821–1883), Aleksandrem Przeddzieckim (1814–1871), Janem Stolcmanem (1854–1928) oraz korespondencja rodzinna, a w tym listy brata, botanika Jakuba Wagi (1800–1872)⁶. Wreszcie szczególną wartość posiadają dzienniki z podróży po Europie i Afryce Północnej z lat 1862–1881, stanowiące skarbnicę wiedzy o krainach odwiedzanych przez Wagę.

Fragment jednego z owych dzienników został zaprezentowany poniżej. Dziennik, z którego pochodzi edytowany tekst nie był wcześniej publikowany. Liczy 237 stron i obejmuje wspomnienia z okresu od 28 X 1866 r. do 11 XI 1868 r. Waga zapisał na jego kartach barwne relacje z podróży po Europie podczas, której zwiedził m.in. Frankfurt nad Odrą, Berlin, Kolonię, Paryż, Lyon, Vienne, Marsylię, hiszpańską Walencję a także Londyn. Bardzo interesującą część dziennika stanowią wspomnienia i notatki z podróży do Afryki oraz na Krym z lat 1866–1868. Wartościowe są również, sporządzone z niezwykłą skrupulatnością zapiski botaniczne z ekspedycji do Algierii, zorganizowanej w latach 1866–1867 przez mecenasów nauki, braci Aleksandra i Konstantego Branickich. W niej także wziął udział Antoni Waga oraz zoolog Władysław Taczanowski⁷. Entomolog z dokładnością opisuje występujące w tym obszarze rodzaje rozmaitych zwierząt i owadów, a także roślin uprawianych w tej części Afryki. Często swoją barwną opowieść uzupełnia skrupulatnie sporządzonymi rysunkami.

Prezentowany poniżej fragment dziennika dotyczy wspomnień z podróży powrotnej Antoniego Wagi z Paryża do Warszawy w 1868 r. i zawiera

⁶ M. Maciuk, Publikacja towarzysząca wystawie pt. *Ocean wszechrzeczy w spuściźnie ludzi nauki i kultury*, Kraków 2014, s. 19–25; *Przewodnik po zasobie Archiwum PAN*, oprac. zbiorowe pod kier. H. Krajewskiej i A. Kuleckiej, Warszawa 1999, s. 407; *Zbiory rękopisów w bibliotekach i muzeach w Polsce*, oprac. D. Kamolowa, wyd. 2, Warszawa 2003, t. 1, s. 152–153.

⁷ K. Kowalska, A. Mroczkowska, B. Zielińska, *Władysław Taczanowski. Listy do Antoniego Wagi, Konstantego Branickiego i Benedykta Dybowskiego*, *Memorabilia Zoologica* 12 (1964), s. 74–77.

relacje uczonego z pobytu w Pradze i Karlowych Warach⁸. Wytrawny kunszt literacki Antoniego Wagi sprawia, że czytając dziennik możemy w wyobraźni przenieść się do miejsc, które opisał. Drobiazgowość i precyzyjność relacji pozwala pospacerować wspólnie z Antonim Wagą ulicami dziewiętnastowiecznej Pragi i razem z nim obserwować jej wspaniałe zabytki architektoniczne, muzealne zbiory, gatunki roślin i zwierząt tam występujące. Zmysł obserwacyjny i erudycja Wagi powodują, iż w dzienniku stykamy się z szerokim spektrum zagadnień z różnych dziedzin. Waga porusza tematy z zakresu przyrody, historii, literatury i sztuki. Dzięki temu zyskujemy dzisiaj pełne różnorodności źródło wiedzy. Praga i Karlowe Wary zauroczyły Antoniego Wagę, podobnie jak wielu jego rodaków m.in. Adama Mickiewicza, Ignacego Krasickiego, Adama Kazimierza Czartoryskiego czy Fryderyka Chopina. Entomolog wracał tam jeszcze wielokrotnie, o czym dowiadujemy się z zachowanej korespondencji oraz zapisków prowadzonych w kolejnych dwóch dziennikach⁹.

Tekst źródłowy przygotowany został zgodnie z zasadami zawartymi w instrukcji wydawniczej dla źródeł historycznych XIX i początków XX w.¹⁰. Zachowane zostały cechy charakterystyczne ówczesnego języka i jego fonetyki przy równoczesnej modernizacji pisowni i interpunkcji. Wszystkie nazwiska i nazwy miejscowości pozostawiono w języku oryginału, podając wersję współczesną wraz z krótką charakterystyką w przypisach. Nie wyjaśniano w aparacie edytorskim osób i miejsc najbardziej znanych, jak Maria Teresa, czy Praga. Wszystkie cytaty i teksty obcojęzyczne występujące w tekście zaznaczono kursywą. Tłumaczenia zapisano w przypisie. Skrócenia i opuszczenia uzupełniono antykwą w nawiasie kwadratowym. Opuszczono wszystkie podkreślenia, gdyż nie przekazywały treści istotnej dla badacza. Dla zachowania charakteru źródła, akapity i teksty w językach obcych pozostawiono w takim układzie jak w tekście oryginalnym. Dla zwiększenia czytelności tekstu nadano tytuł ogólny i dwa nagłówki: Karlsbad i Praga, których pierwotnie źródło nie posiadało. W tekście zamieszczono skan jednej ze stron dziennika z fragmentem niżej zaprezentowanego tekstu¹¹.

⁸ Zaprezentowany poniżej fragment edycji liczy 18 stron i znajduje się w Dzienniku na str. 133–145 i 152–156. Opis relacji z podróży został przerwany na str. 146–151, na których Waga zamieścił zapiski botaniczne, niezwiązane z pobytem w Czechach.

⁹ Dzienniki z podróży Antoniego Wagi, pierwszy prowadzony od 14 IV 1869 do 24 V 1872, drugi od 15 VII 1872 do 25 III 1873, AN PAN i PAU, sygn. K III-141.

¹⁰ I. Ichnatowicz, *Projekt instrukcji wydawniczej dla źródeł historycznych XIX i XX w.*, *Studia Źródłoznawcze* 7 (1962), s. 99–124.

¹¹ Dziennik z podróży Antoniego Wagi, 28 X 1866–11 XI 1868, AN PAN i PAU, sygn. K III-141, skan, s.136.

Z dziennika Antoniego Wagi... Karlsbad i Praga – 1868 r.

Karlsbad

Karlsbad leży pomiędzy lesistymi górami w dolinie, która przypomina Ojcowską: przepływa nią rzeczka zwana Tepl i niedaleko stąd wpada do Eger¹². Rzeczka ta, mniejsza od Prądnika¹³, ma dno skaliste a jest tak płytka, że prawie wszędzie w bród przechodzić ją można. Na zakrętach, gdzie woda głębsze sobie wyrobiła łożysko, obficie znajduje się w niej kleń (*Leuciscus Cyprinus Dobula*)¹⁴. Tuż przy rzece i w samym mieście położony jest ów sławny Sprudel, wytrysk zawsze gorącej wody, która dawniej jednym tylko dobywała się otworem, dziś sobie dwa boczne w dniu Teplu przerobiła. Wytrysnąwszy tymi otworami w miarę rozlewania się a zatem i ziębnienia, składa osad stanowiący powszechnie znaną inkrustację z której różne galanteryjne przedmioty w Karlsbadzie wyrabiają, kamieniem sprudlowym ją zowiąc. Pomieniony osad zatyka z czasem otwory gorącego źródła tak, iż gdyby ich co pewny czas nie rozszerzano, sprudel gwałtownością z jaką by się wydobył, mógłby zrządzić szkodliwe dla okolicy wstrząśnienia, czego już doświadczone przed laty (na rozlewającej się cieplej wodzie szprudla powstaje vegetacja zwana *oscillatoria thermarum*¹⁵ zielona). Zdaje się, że i wszystkie inne mineralne źródła Karlsbadzkie są w podziemnym związku ze Szprudlem, a przynajmniej z tejeż początek biorą formacji. Dolina Karlsbadzka przerznięta jest pomiędzy pasmem wzgórz granitowych, których granit jest już drobniej, już grubiej ziarnisty i nader do rozkładu, czyli jak mówią, do zwiętrzenia skłonny. Okruchy jego w różnym stopniu roztarte, wchodzą w skład wszystkich okolicznych gruntów, które są jałowe, liche, a jeżeli coś na nich korzystnie się wydaje, należy się to wielkiemu mieszkańców staraniu o ich uprawienie. Jakoż pola ich nie w jedno przedstawiają widok porządnego utrzymywania prawie ten co w Anglii. Wielkiego także dokładają starania około ogrodów. Wszędzie widać obfitość lasów, chociaż w nich nie ma starodrzewu. Gatunkami drzewa naj-

¹² Ohře (niem. Eger) – rzeka w Czechach i Niemczech, dopływ Łaby.

¹³ Prądnik – rzeka w Polsce w województwie małopolskim, na Wyżynie Krakowsko-Częstochowskiej.

¹⁴ Kleń – gatunek słodkowodnej ryby z rodziny karpiowatych.

¹⁵ *Oscillatoria*, Drgalnica – rodzaj jednokomórkowych lub kolonijnych sinic, należących do klasy Cyanophyceae, rzędu Oscillatoriales.

zwyczajniejszymi są sośnina, buczyna, jedlina, a mało dębiny. Do obsadzenia gościńców biorą najczęściej klony i jarzęby.

Flora lasów: *Thlaspi alpestre*¹⁶, *Orobus montanus*¹⁷, *Polygala chamaebuxus*¹⁸.

Mieszkańcami okolic Karlsbadu są już Czesi, już Niemcy. Przestrogi administracyjne, zawiadomienia publiczne, napisy na rządowych gmachach itp. umieszczają się we dwóch językach: niemieckim i czeskim. Mówiono mi, że Niemcy posiadali na najpośledniejszych gruntach, ale oni jedni ludność miast czeskich składają. Wsie zabudowane są murowanymi domami dość dobrze: spotyka się jednak i liche, drewniane słomą pokryte chaty. W wiejskich domowych gospodarstwach widać niemiecką zasadę: mieszkania czyste, sprzężaj porządny. Do przewożenia ciężarów wieśniacy zaprzęgają często wołu z koniem. Miasto Karlsbad (Karolowe Wary po czesku) ciągnie się kierunkiem doliny a raczej Tepla, którego obydwaj brzegi w mieście są obmurowane ciosanym granitem i połączone kilku drewnianymi mostami. Domy są porządne, stawiane z cegły, zwykle trzypiętrowe, na dole magazyny a wyżej mieszkania mające. Są wprawdzie policzbowane, ale ich nikt nie szuka według numeru, lecz według nazwiska, które ma każdy osobne, wypisane na czele. Najcelniejszą stroną miasta są ulice nadrzeczne (Quais), bo nimi się ciągną te drogi, które całodziennie przechodzą chorzy, mający przez lekarzy nakazane przechadzki. Zakres tych przechadzek rozciąga się aż w lesiste góry otaczające dolinę. Każda przestrzeń na którą wywiodą ma swoje nazwisko, nadane razem i jej i pamiętce znakomitych osób dla Karlsbadu zasłużonych. Taką jest np.

*Dorotheens Aue
zum Andenken der
Durchl. Regier Herzogin
von Curland¹⁹
den 21 Juni 1791²⁰.*

¹⁶ *Thlaspi alpestre* – roślina kwitnąca z rodziny Brassicaceae, występuje w zachodniej części Stanów Zjednoczonych, Skandynawii i Europie.

¹⁷ *Orobus montanus* – roślina z rodziny strączkowych.

¹⁸ *Polygala chamaebuxus* – roślina ozdobna z rodziny Polygalaceae. Występuje w górach Europy środkowo-zachodniej.

¹⁹ Anna Charlotte Dorothea von Medem (1761–1821), księżna Kurlandii i Semigalii, żona Piotra Birona (1724–1800), wielokrotnie podróżowała do Petersburga oraz Karłowych Warów, gdzie w 1791 r. Graf Christian Clam-Gallas (1771–1831) ufundował świątynię na jej cześć, a znajdujące się w pobliżu źródło nazwano jej imieniem.

Takim jest na wysokości jednej z gór tak nazwany Findlater, który oznacza mały obelisk kamienny z napisem:

*Dem Hrn Grafen Findlater²¹
dem edlen Freunde
und Verschönerer der Natur
weihtdiesen Denkmahl
die Dankbarkeit
der Bürger von
Carlsbad
err. 24 August
Im Jahre
1804²².*

Blżej, lecz w tejże stronie zatrzymano napisem pamięć odwiedzenia Karlsbadu przez różne dostojności, jako to osoby z panującej rodziny cesarsko-rosyjskiej, zaczawszy od Piotra W[ielkiego], który w trzech po sobie idących latach, 1710, 1711 i 1712, w Karlsbadzie przebywał. Przeczytałem w którymś miejscu:

*Maria
Theresia Charlotte
Dauphine²³
Enkelin Maria Theresiens.
Juni 1833²⁴.*

²⁰ Wykuta w granitowej skale w 1791 r. inskrypcja: Aleja Dorotheens ku pamięci Księżnej Kurlandii 21 VI 1791 (niem.). Znajduje się pod altaną nazwaną również na cześć księżnej.

²¹ James Ogilvy 7th Earl of Findlater and 4th Ear of Seafield (1750–1811). Od ok. 1793 r. wielokrotnie przyjeżdżał do Karlowych Warów, gdzie w dowód wdzięczności za dobrodziejstwa, które otrzymał pijąc wody lecznicze ofiarował dużą sumę pieniędzy na rzecz rozbudowy miasta oraz ufundował m.in. ścieżki spacerowe oraz świątynię.

²² Panu Lordowi Findlaterowi, szlachetnemu przyjacielowi i miłośnikowi przyrody, wzniesli pomnik wdzięczni mieszkańcy Karlsbadu, 24 sierpnia w roku 1804 (niem.).

²³ Maria-Teresa Charlotta Burbon (1778–1851), córka króla Ludwika XVI i Marii Antoniny Austriaczki, wnuczka Marii Teresy, żona Ludwika Antoniego Burbona, księcia d'Angoulême (1775–1830). W 1833 r. przebywała w Calrsbadzie. 21 VI 1834 r. nastąpiło uroczyste odsłonięcie obeliska.

²⁴ Maria Teresa Charlotte Dauphine wnuczka Marii Teresy. Czerwiec 1833 (niem.).

Gdzieindziej znowu oznaczono 30 czerwca 1820 r. bytność w Karlsbadzie Fryderyka Wilhelma III, króla Pruskiego. Na to pewnie zapatrując się i niższych powołań osoby zostawiały po sobie pamiątki w napisach i rozmaitych conceptach, najczęściej płaskich. Obchodząc naokoło miasto, spotyka się blachy przybijane do ścian otaczającej doliną skały, napisy w różnych językach, nawet w łacińskim i hebrajskim. Ale trwałość tych pomników ulega zwykłemu losowi grobowców na naszych cmentarzach, gdzie dla zrobienia miejsca nowym wyrzuca się dawniejsze. Ustroniem które mi najwięcej podobało się w tych okolicach, jest w zakrętach drogi wiodącej na wierzchołek najwyższego ze wzgórz, na którym Otto²⁵, król Grecki, wznosił granitową kolumnę, a skąd się rozciąga najkorzystniejszy widok na Karlsbad. Najcelniejszym w Karlsbadzie domem modlitwy jest Katolicki kościół z dwiema wieżami, wewnątrz okrągły i oprócz chóru, mający boczne z każdej strony po pięć, galerie, a pod tymi galeriami boczne ołtarze. Kościół ten leży przy Szprudlu. Na przeciwnym końcu miasta jest mniej wzniosły kościół protestancki i nowej budowy kaplica prawosławna.

Dojeżdżając do Karlsbadu przebywa się rzekę Eger po tymczasowym drewnianym moście, postawionym obok murującego się granitowego. Wjeżdża się do miasta ulicą Egerską (Egerstrasse), czyli po czesku Chebską. Na pierwszym za roгатką domie, napis:

Stadt	} Karlsbad	Město	} Karlo – Vary.
Gemeinde		Obec	
Bezirk		Okres	
Kreis Eger		Kraj Chebský	
Königreich Böhmen		Kralovství Českě	

Na wejściu do kąpieli, zwanych Mühl – und Sprudelbäder, wmurowana jest w ścianę marmurowa tablica z tym napisem:

In thermas Caroli IV
*Fons Heliconiadum merito celebrande cohorti,
 Unde tibilatices calidi, venaeve meantis
 Sulphuris, aut vivae, dictum mirabile, calcis?*

²⁵ Otto I Wittelsbach (1815–1867), pierwszy król niepodległej Grecji (1832–1862), 8 IX 1852 r. uczestniczył w uroczystościach odsłonięcia kolumny wzniesionej na jego cześć.

*Per terras Siculusne ignis qui provocat Aetnam
 Id facit? an Stygii²⁶ forsan vicinia Ditis
 Has tepefecit aquas? Bajarum²⁷ littoral cedant
 Atque Antenoreum prospectans unda Timavum²⁸,
 Et quae caeruleo consurgit proxima Rheno,
 Nobilitata tuo, sanctissime Carole regum,
 Interitu. Quantas emittit in aëra bullas!
 Adspice, quam varie lapides et marmora pingit,
 Per quaecunque fluit! Vix ipsa coloribus Iris²⁹
 Collucet totidem. Felix per secula mana
 Fons sacer, humano generique salutifer esto!
 Redde seni validas vires, pavidaeque puellae
 Formosam confer faciem! morbisque medere
 Omnibus, et patrias accedat laetior oras,
 Quisquis in hac lymphæ fragiles immerseris Partus³⁰.
 Seculo XV exeunte cecinit
 Bohuslaus L. B. a Lobkovitz³¹*

²⁶ Od mitycznej rzeki Styks, głównej spośród rzek Hadesu.

²⁷ Baje – miasto uzdrowiskowe we Włoszech nad Zatoką Neapolitańską.

²⁸ Timava - rzeka we Włoszech, do której źródeł (według legendy) dotarł Antenor – bohater wojny trojańskiej, założyciel Padwy.

²⁹ Iris – bogini i uosobienie tęczy.

³⁰ Do term (gorących źródeł) Karola IV. Źródło, które słusznie powinny uświetnić swoją obecnością Muzy, skąd (pochodzą) Twoje ciepłe wody, czy to bogate w żyły siarki czy naturalnego, co niezwykle, wapnia? Czy powstały z ognia sycylijskiego, który przez ziemię (pod ziemią) budzi Etnę? Czy może te wody czyni gorącymi sąsiedztwo stygijskiego (podziemnego) boga (patrz: Plutona)? Niech ustąpi im nadmorskie uzdrowisko Baje i strumień oczekujący (dający początek) antenorskiej Timawy i woda, która powstała w pobliżu błękitnego Renu. Oślawione Twoim, najświętszy Królu Karolu, odejściem, Jak wielkie tworzy w powietrze (powietrzne) bąbelki. Patrz, jak rozmaicie maluje kamienie i skały, po których płynie, Prawie samo świeci tak samo kolorami tęczy (bogini Iris). Tryskaj szczęśliwe przez wieki, źródło święte i bądź zbawienne (uzdrawiające) dla rodzaju ludzkiego. Daj starcowi siły (zdrowie), a zaleźnionej dziewczynie daj piękną twarz ulecz wszystkie choroby i niech radośniejszy uda się (powróci) w ojczyste brzegi każdy, kto w tej wodzie zanurzy chore członki. Opiewał Bogusław L. baron Lobkowicz (Lobkowic, Lobkowitz) w końcu XV wieku (z łac. tłum. Joanna Wiatr).

³¹ Bohuslav Lobkowicz von Hassenstein (1461–1510), słynny czeski humanista, poeta, biskup Ołomuńca.

W wielkiej galerii obejmującej Szprudel, brązowe na kamiennym postumencie popiersie i napis:

*Davidi Becher³²
Hippocrati thermarum
Carolinarum
nato in hac civitate XIX Febr. MDCCXXV
defuncto V Febr. MDCCXCII
Medici Carolothersenses
MDCCCLVI³³.*

W dniach 14 i 20 czerwca zwiedzałem fabrykę porcelany w Hammer³⁴, położoną zaraz za wsią Pirkenhammer³⁵.

Ort Pirkenhammer – Miasto Pirkenhammer
Gemeinde Pirkenhammer – Obec Pirkenhammer
Bezirk Karlsbad – Okres Karlowarskyj
Kreis Eger – Kraj Chebskij
Land Böhmen – Kralovstvi Českij

D[nia] 22 czerwca wycieczka na cały dzień przez Schlackenwerth³⁶ do Lichtenstadst (boh. Hroznětín)³⁷.

*Jednatelstvi
neivýše povoleného
Peštského ústavu pojištovacího
proti škodám z ohně, při dowozu
zbži, z krup obiti a na Žwot Lidský³⁸.*

³² David Becher (1725–1792), lekarz, przeprowadził pierwsze badania naukowe wód w Karlowych Warach, w 1764 r. rozpoczął produkcję oraz eksport soli źródłanych.

³³ David Becher Hipkorates term Karolińskich, który urodził się w tym mieście 19 lutego 1725, zmarł 5 lutego 1792. Lekarze Karlowarscy 1856 (łac.).

³⁴ Fabryka porcelany założona przez Friedricha Höcke i Johanna Gotloba Lista w 1803 r. w Pirkenhammer (Březová).

³⁵ Březová (niem. Pirkenhammer), miejscowość w Czechach w regionie Karlowe Wary.

³⁶ Ostrov (niem. Schlackenwerth), miasto w Czechach w regionie karlowarskim.

³⁷ Hroznětín - miasto w Czechach w regionie karlowarskim.

W XII wieku bardzo majątny obywatel Czeski, hrabia Hroznata³⁹, założywszy opactwo Premonstratensów w Teplu w Czechach, nadał je licznymi posiadłościami, kilku miastami i kilkudziesięciu wsiami. W liczbie tych majątków mieściło się i miasto Hroznětín. Hroznata w swoim testamencie, sub Anno 1197, mówi: „Siostra moja która jest w Polsce, jeśli mąż jej umrze, a ze chce wrócić do ojczyzny [...]” etc.

W każdej niemal wsi czeskiej znajduje się figura, albo św. Jana Nepomucena, albo X[risto]s ukrzyżowany. Krzyże przy drogach są na postumentach kamiennych żelazne, niskie. We wsiach czeskich nieznośną jest rzeczą żebractwo: od starców do dzieci wszyscy proszą o jałmużnę. Po miasteczkach żebractwo zabronione. Ilum widział żebraków, zawsze byli Niemcy.

W Karlsbadzie na poczcie wisi kartka na której w kilku językach jest uwiadomienie tak brzmiące po Czesku: „W poštovním kancelaři netřeba klobouk sundati”⁴⁰.

Każdy gość na kurację do Karlsbadu przybywający, płaci z obowiązku kilka zł. r[eńskich] na szpitalu i kilka na muzykę. Miasto utrzymuje Pana Labického⁴¹ (Labitzki), którego orkiestra z 36 muzykantów złożona, to cała pod jego kierunkiem, to na części rozdzielona, wszędzie tam grywa, gdzie grać potrzeba. Każdego rana od godz. 6, jedna połowa tej orkiestry gra przy Szprudlu, druga przy Mühlsbrunnie⁴². Ta muzyka trwa dłużej niż godzinę i odgrywa do 8 sztuk których tytuły wypisane na karcie, zawieszają się przy orkiestrze. Okoliczne kawiarnie w których spacerująca publiczność najliczniej się zgromadza, zobowiązują Pana Labického orkiestrę do grania popołudniu, zwykle od godziny 4tej, na środku placu przed kawiarnią zastawionego stolikami i stołkami przez gości zajmowanymi, ale czasem orkiestra ta, której każdy członek jest wirtuozem na swoim instrumencie, daje koncert w której z sal kawiarni, najczęściej w Posthofie. Taki koncert wyszczególnia i oznajmuje o nim pierwej rozwieszony po uczęszczanych miejscach afisz, który

³⁸ Dyrekcja Najwyższego Pesztańskiego Instytutu Ubezpieczeń od szkód spowodowanych ogniem, gradem, powstałych podczas transportu towarów i ubezpieczeń na życie (czes.)

³⁹ Błogosławiony Hroznata, O. Praem (1160-1217), czeski szlachcic, założyciel klasztoru Premonstratensów w Teplej.

⁴⁰ W urzędzie pocztowym nie trzeba ściągać kapeluszy (czes.).

⁴¹ Józef Labitzky (1802-1881) – dyrygent, kompozytor, do 1868 r. kierownik Karlsbadzkiej Orkiestry, znany w Europie jako Król Czeskiego Walca.

⁴² Kolumnada Młyńska – największa z czterech kolumnad w Karlowych Warach. Zbudowana w l. 1871-1881.

zarazem uprzedza o cenie wejścia do sali, zwykle 30–50 grajcarów. Zdaje się, że Pan Labicki powinien by pamiętać, że goście do Karlsbadu przybywający, wszyscy opłacają muzykę, a nie wszyscy są Niemcami i częściej wybierać dzieła podobające się miłośnikom muzyki całego świata, nie zaś niemieckie. Przez ciąg mojego pobytu w Karlsbadzie jedną tylko uwerturę Rossiniego⁴³ grano, a co dzień figurowali na liście Lannery⁴⁴, Strausy⁴⁵, Zikoffy⁴⁶, Ziehrery⁴⁷, Krüttnerzy⁴⁸, Strebingery⁴⁹, Gungl⁵⁰, Wagnery⁵¹, Michaelisy⁵², Kozłaki⁵³ i wielu Niemcom tylko znanych, których utwory mogą być uczone, ale nie zawsze są melodyjne i nie mogą zastąpić tych, które każdy chce usłyszeć. Orkiestra Pana Labickiego gra także na teatrze niemieckim w Karlsbadzie i na balach tamże dawnych w okazałej nie dawno urządzonej wielkiej sali balowej w nowym domu przy Mühlbrunne.

D[nia] 5 lipca o godz. 8 z rana wyjechaliśmy z Karlsbadu pocztowym pojazdem, co stacja konie zmieniającym. Zmiany te następowały w miastach Petschau⁵⁴, Theusing⁵⁵. Odtąd droga obsadzona jest drzewami owocowymi, osobiwie wiśniami.

Čichana⁵⁶, odkąd droga już nie bazaltem jest wyściełana, lecz błękitnym rogowcem, a wysadzana drzewami owocowymi, najwięcej jabłoniami obsypanymi owocem.

⁴³ Gioachino Antonio Rossini (1792–1868), włoski kompozytor.

⁴⁴ Lanner Joseph (1801–1843), austriacki kompozytor i skrzypek.

⁴⁵ Johann Strauss (syn) (1825–1899), austriacki kompozytor, dyrygent i skrzypek

⁴⁶ Friedrich Zikoff (1824–1877), pruski kompozytor i dyrygent.

⁴⁷ Karl Michael Ziehrer (1843–1922), austriacki kompozytor.

⁴⁸ Theodor Krüttner (1814–1893), niemiecki muzyk, przez 38 lat stał na czele orkiestry w Mariańskich Łaźniach.

⁴⁹ Matthias Strebinger (1807–1874), austriacki kompozytor i skrzypek.

⁵⁰ Josef Gungl (1809–1889), austriacki kompozytor i dyrygent.

⁵¹ Wilhelm Richard Wagner (1813–1883), niemiecki kompozytor, dyrygent i teoretyk muzyki.

⁵² Theodor Michaelis (1831–1887), niemiecki muzyk, znawca historii i teorii muzyki oraz kompozycji.

⁵³ Prawdopodobnie Leopold Koželuch (1747–1818), czeski kompozytor.

⁵⁴ Bečov nad Teplou (niem. Petschau) - miasto w Czechach, w kraju karlowarskim.

⁵⁵ Toužim (niem. Theusing) - miasto w Czechach, w kraju karlowarskim.

⁵⁶ Čihání (niem. Tschihana) - opustoszała kraina leżąca na lewym brzegu rzeki Střela (dopływ rzeki Berounky), 3 km od miasta Chyšce.

Pilzno⁵⁷, najznacniejsze w tej stronie miasto, na zbiegu trzech rzek: Mízy⁵⁸ (na której most kamienny), Rabuzy⁵⁹ i Wuzy⁶⁰ na których mosty żelazne pod pociągi żelaznej kolei. W mieście tym jest piękny starożytny kościół gotyckiej budowy. Wypocząwszy i posiliwszy się w restauracji dworca kolei żelaznej (Bahnhof po czesku nadraże), siedliwszy na pociąg pośpieszny odchodzący do Pragi i minutami tylko zatrzymujący się przy stacjach: Chrásto⁶¹, Rokycany⁶², Holoubkav⁶³,

Zbirov⁶⁴ (za to miasteczko wyjechawszy, widać po lewej stronie w oddaleniu Zamek Zbirowski, gmach z kopułą wzniesiony na górze, należący do księcia Hessen-Kasselskiego).

Hořovic⁶⁵ (miasto na prawym boku). Odtąd zaczyna się formacja wapienna. Mówiono mi, że w niewielkiej odległości wyłamują piękny czerwony marmur.

Zdic⁶⁶, Beroun⁶⁷, Karlůvtyn⁶⁸ (za tym miasteczkiem, a może raczej wsią, daje się widzieć pyszny zamek Karlstein, stary lecz odnowiony i utrzymywany porządnie. Odtąd kolej ciągnie się tuż ponad rzeką Beroun (po czesku Berunga⁶⁹).

Řevnie⁷⁰. Wszędzie na tym ciągu drogi, kraj dosyć równy, często nizinny nawet zalewane wodą: w oddaleniu tylko wzgórzystości. Grunta miejscami wyborne. Od Pilzna zaczawszy, wszędzie kopią czarny węgiel kamienny.

Dobřichovice⁷¹, Radotín⁷², Chuchle⁷³, Praga.

⁵⁷ Plzeň - miasto w Czechach zachodnich, stolica kraju pilzneńskiego.

⁵⁸ Mže (łac. Misa) - rzeka w Czechach, dopływ rzeki Berounky.

⁵⁹ Radbuza - rzeka w Czechach, dopływ rzeki Berounky.

⁶⁰ Wuza - prawdopodobnie rzeka Úhlava.

⁶¹ Chrást - miejscowość w Czechach, w regionie pilzneńskim.

⁶² Rokycany - miasto w Czechach, w kraju pilzneńskim.

⁶³ Holoubkov - gmina w Czechach, w kraju pilzneńskim.

⁶⁴ Zbiroh (niem. Zbirow) - miasto w Czechach, w kraju pilzneńskim.

⁶⁵ Hořovice - miasto w Czechach, w kraju środkowoczeskim.

⁶⁶ Zdice - miasto w Czechach, w kraju środkowoczeskim.

⁶⁷ Beroun - miasto w Czechach, w kraju środkowoczeskim, leży u zbiegu rzek Berounka i Litavka.

⁶⁸ Karlštejn - miasteczko w Czechach, w kraju środkowoczeskim.

⁶⁹ Berounka - rzeka w Czechach, lewy, najdłuższy dopływ Wełtawy.

⁷⁰ Řevnice - miasto w Czechach, w kraju środkowoczeskim.

⁷¹ Dobřichovice - miasto w Czechach, w Regionie Centralnym.

⁷² Radotín - dzielnica Pragi, zwana Praga 16.

⁷³ Velká Chuchle - gmina miejska Pragi, położono w południowo zachodniej części miasta.

Praga

Przybyliśmy do stolicy czeskiej na godz. 9. wieczór i wjechaliśmy fiakrem przy dworcu kolei wziętym, do miasta przez szeroką ulicę (Ferdynandowską) stanowiącą od tej strony przedmieście, zabudowaną dwu i trzypiętrowymi lecz wysokimi domami. Przejechaliśmy po nowym moście żelaznym wiszącym, za rzekę Mołdawę⁷⁴, do środka miasta mającego pałace i pyszne domy dwu lub trzy piętrowe, a wysiedliśmy w hotelu Zu dem blauen Stern (Hôtel de l'étoile bleue). Przed hotelem tym rozciąga się piękny plac Hibernské náměstí, od którego rozchodzą się jedne z najpiękniejszych ulic Hibernska ulice i Kolovratská střída, a tuż wznosi się starożytna baszta nad wjazdową bramą, zwana basztą prochową (Pulverthurm) z zegarem.

D[nia] 6 lipca. Ulica Celetna za prochową bramą wyprowadza na jeden z pięknych placów (Velike náměstí, Grosser Ring) przed ratuszem. Ratusz (Vradnice) jest to dawny piękny gmach, od strony placu przypominający strzępiastością dachu Sukiennice Krakowskie, od strony ulicy Żelaznej składa się z pojedynczych domków starożytnej struktury, z których jeden zdołałbi szereg herbów dawnych prowincji królestwa i herb miasta Pragi, podobny do herbu Krakowa. Upiększenia architektoniczne strony frontowej ratusza, czynią go odznaczającym się gmachem. Jest w nich i ta okrągła loża wisząca, tak charakteryzująca zamki stare. Zdaje się później być dobudowaną czworograniasta wieża z zegarem podobna wieży na Rynku Krakowskim, po rozrzuconiu tamecznego niegdyś ratusza pozostałej. U dołu tej wieży, od strony ulicy Żelaznej, osadzony jest wielki zegar z cyferblatem na 24 godzin[y] podzielonym i kołem zodiakowym, arcydzieło sztuki tak urządzone, że gdy bije godzina, osóbką w bocznych ornamentach trąca młotkiem, a wyżej otwiera się dwoje drzwiczek, jak okienka i przez nie przedstawiają się apostołowie jeden za drugim postępujący. Po wybiciu godziny, okienka się zamykają. Pod tarczą zegara jest druga teży wielkości złocona, okryta herbami Czech i miasta Pragi etc.

Teatr Niemiecki⁷⁵ w Pradze ma następujący napis na frontonie wprost ulicy Havírská (nie wiem dlaczego po niemiecku nazwanej Bergmanns Gasse):

⁷⁴ Wełtawa (niem. Moldau) - najdłuższa rzeka w Czechach, lewy największy dopływ Łaby.

⁷⁵ Obecnie Teatr Stanowy, powstały w l. 1781-1783.

*Franciscus Antonius*⁷⁶
S. R. I. comes de
Nostitz-Rienek
Fundavi
*A.D. MDCCLXXXI*⁷⁷.

(Dalszy ciąg o 3 karty niżej)⁷⁸

Muzeum Narodowe Czeskie przy ulicy Kolovratská, zwanej także Graben, mieści się w domu nie mającym żadnych zewnętrznych ozdób, ani oznak, ani napisu. Za wejściem do niego przez wjazdową bramę, już w tym przechodzie spotyka się wmurowany w prawą ścianę, a pewnie ze starego kościoła wyjęty kamień grobowy z napisem:

D. Adamo Zalužanio z Zalu-
*žan*⁷⁹ *equity Boemo*
summi ingenii variae solidaeque
eruditionis scriptis testibus
clarissimo viro
et docendo fideliter et medê-
do feliciter de patria bene meri-
to, vita longiore fortuna
meliore digno
*sub anni 1613 exitum morte capto*⁸⁰.

W tymże przysionku, w niszy ściany lewej złożone wielkie okazy minerałów i skamieniałości, jako to słup, czyli kryształ bazaltu, pnie skamieniałych

⁷⁶ Franz Anton von Nostitz-Rieneck (1725–1794), czeski arystokrata i mecenas.

⁷⁷ Franz Anton von Nostitz-Rieneck z Świętego Cesarstwa Rzymskiego, ufundowano Roku Pańskiego 1781 (łac.).

⁷⁸ Swoje relacje autor przerywa zapiskami botanicznymi (s. 146–151).

⁷⁹ Adam Zalužan z Zalužany (ok. 1555–1613), czeski lekarz i botanik, rektor Uniwersytetu Karola.

⁸⁰ Adamowi Zalužanskiemu z Zalužan, szlachetnemu Czechowi, [człowiekowi] wielkiego talentu, wszechstronnego i solidnego wykształcenia, [co potwierdzają] pisane dowody, bardzo sławnemu mężowi, który i kształcił rzetelnie i leczył skutecznie, dobrze zasłużonemu ojczyźnie, godnemu dłuższego życia i lepszego losu, zabranemu (dosł. przechwyconemu) przez śmierć pod koniec roku 1613. (tłum. Joanna Wiatr)

palm itp. Nad schodami prowadzącymi na górę, dwie wielkie tablice w ramach z napisem gotyckimi głoskami, na jednej w łacińskim, na drugiej w czeskim języku, lata 1437.

Muzeum obejmuje zbiory archeologiczne i historyczno-naturalne. Między tymi drugimi bardzo ciekawą dla mnie była oryginalna czaszka zaginionego ptaka *Didus ineptus*⁸¹, a która się znalazła w dawnym muzeum praskim. U tego jednak okazu końce dzioba są obłamane. Muzeum Czeskie ma księgozbiór. Rękopisy b[ardzo] stare, między tymi królowodworski. Autografy žyski⁸², Hussa⁸³ itp. Pergaminowy herbarz, na którego pierwszej karcie napisano:

*Disce puer virtutem ex me
Durumque laborem
Fortiter et sortis sustinuisse
vices
Tycho Brahe⁸⁴
Filio
Tychoni primogenitor
scripsi
Anno 1599 Feb. 28
Viteberga⁸⁵*

Na Mołdawie, która pod Pragą jest płytka, ale szeroka i ma drzewami zarosłe ostrowia, są trzy główne mosty: środkowy stary kamienny, poboczne nowe żelazne, wiszące. Pierwszym z tych ostatnich jest ten, po którym wjeżdżaliśmy do Pilzna i który ostrowiami jest przerywany. Drugi, najpóźniej urządzony, węższy od pierwszego, ale również pięknej i trwałej budowy. Ale najosobliwszym z nich jest środkowy stary most kamienny, ozdobiony mnóstwem grup kamiennych, pobożnych pomników z krzyżami, z posągami świętych itp. tudzież z oznaczeniem galeryjką żelazną na poręczy tego

⁸¹ *Didus ineptus*, Dodo - wymarły, nielotny ptak.

⁸² Jan Žižka z Trocnova (ok. 1360–1424), przywódca taborytów w czasie wojen husyckich.

⁸³ Jan Hus (1370–1415), czeski duchowny, filozof, reformator Kościoła.

⁸⁴ Tycho Brahe (1546–1601), duński astronom, od 1599 r. nadworny astronom na dworze cesarskim w Pradze.

⁸⁵ Ucz się synu cnót i ciężkiej pracy ode mnie i dzielnie znoś kaprysy losu, Tycho Brahe, syn Tychoni pierworodny, zapisano 28 lutego, roku 1599, Wittenberga (łac.).

miejsca, z którego św. Jan Nepomucen w rzekę był zrzucony. Udaliśmy się na ten most przez bramę, nad którą wznosi się wspaniała starożytna baszta i przed którą plac ozdobiony jest kamiennym posągami Karola IV-go. Przechawszy most, przybyliśmy w inną część miasta, zwaną Hradczyn⁸⁶, jadąc koło kościoła św. Mikołaja, przed którym na placu wzniesiono pomnik dla Radeckiego⁸⁷ z jego kamiennym posągami. Odtąd krętymi i ciągle pod górę wiodącymi ulicami, wzniesiliśmy się do cytadeli, w której się mieści Zamek Dawnych Królów Czeskich, dziś pałac cesarski i przy nim tak jak w Krakowie, kościół katedralny św. Wita, architektury gotyckiej. Przystęp do niego poprzedza niska kapliczka z napisem na zewnątrz: „*Hic tubus Czechia triumviratus*”⁸⁸, Wojciecha św. grób pokrywająca. W katedrze pełno kaplic: najpierwsza po stronie prawej, jest dawniejsza od samego kościoła, poświęcona św. Wacławowi. Czytałem tam na jednym ze sprzętów kościelnych: *A.D. MCDXX (1420) Ecclesiam Hanc praedones Žisciani incipientes diruere Qe*⁸⁹. W katedrze są kaplice dawnych królów Czeskich, groby najdawniejsze Ottokarów I⁹⁰ i II-go⁹¹, Bożywoja⁹² i Brzeczysława⁹³, który r. 1031 ciało św. Wojciecha z Gniezna tu sprowadził, grób Ludmiły i mnóstwo grobowych pomników późniejszych, do znakomitych Czeskich rodzin należących, jako to hr. Schlik⁹⁴, Kollowrath⁹⁵ itp. Nad to wszystko jednak świetniejszy grób św. Jana Nepomucena, złożony z wielu figur ze srebra lanych.

Stamtąd wracając przez pałac cesarski, udaliśmy się do pięknego na wywyższeniu góry pałacyku wystawionego na zamiejską kawiarnię. Przed tym domem plac obsadzony klombami i drzewami, a zastawiony mnogością

⁸⁶ Hradczany - królewska dzielnica w Pradze.

⁸⁷ Józef Radetzky (1766-1858), feldmarszałek, jeden z najwybitniejszych dowódców austriackich w XIX w.

⁸⁸ Czechy oto twój triumwirat (łac.).

⁸⁹ Roku Pańskiego 1420 kościół ten został zniszczony przez rabusiów Žisciani (Taborytów Jana Žižki) (łac.).

⁹⁰ Przemysł Ottokar I (1155-1230), król czeski w l. 1198-1230.

⁹¹ Przemysł Ottokar II (1233-1278), król czeski w l. 1253-1278.

⁹² Borzywoj I (852-889), książę czeski w l. 870-889.

⁹³ Brzetysław I (1002-1055), książę czeski od 1035, wywiózł do Pragi relikwie św. Wojciecha, Gaudentego i pięciu eremitów.

⁹⁴ Franz von Schlik (1789-1862), jeden z najbardziej zasłużonych generałów armii cesarskiej.

⁹⁵ Albrecht von Kollowrath (1463-1510), pełnomocnik króla czeskiego Władysława II Jagiellończyka, najwyższy kanclerz Królestwa Czech.

stołków, nosi nazwę Belwederu. Na tablicy umieszczonej przy wstępie do tych plantacji ozdobnych jest napis: „*Sady tyto pručejí Se ochraňe obecnstva*”⁹⁶. Osobliwy, nieporównany z niego widok na całą Pragę, miasto wielkie i znakomite, spośród którego domów wznosi się kilkadziesiąt wież ku niebu, a widok na szeroko rozlaną rzekę zachwyca. Zjeżdżając z tej góry, przejrzelśmy zarazem baterie i obwarowania cytadeli a przeto i miasta z tej strony. Powróciliśmy przez nowy most żelazny, udaliśmy się do synagogi żydowskiej, gmachu godnego widzenia dla osobliwszej architektury Gotyckiej, o którym różne są podania.

Ku domowi stamtąd dążąc, uderzeni zostaliśmy krzyżującą okazałością nowego gmachu z nap. „*Vyšší divčí škola*”⁹⁷.

Udaliśmy się na koniec do teatru Czeskiego (za bramą) Král. Zemské České divadlo, na którym tego wieczora grany był dramat 5 aktowy pod tyt. Jan Hus. Teatr ten jest nowy. Sala wielkości Warszawskiego Teatru Rozmaitości, ale bardzo piękna, ma 3 rzędy łóż, po 17 w każdym rzędzie, pooddzielanych konsolami w kształcie kariatyd, każda z wieńcem na głowie i lirą wyłaczanymi. Wszystko wokoło białe, bardzo mało złocenia. Scena w architravie. Na kurtynie widoki niektórych części Pragi, a u góry biały Lew w polu czerwonym. Parter w największej części zajęty siedzeniami, których wiele damy zajmują. Zapał w publiczności niezwykły.

From the log of Antoni Waga... Karlovy Vary and Prague – 1836

The authors present an edited fragment of a log written by Antoni Waga (1799–1890) during his journey from Paris to Warsaw in 1868. The excerpt is an account of the scholar’s stay in Prague and Karlovy Vary. Written with consummate literary skill, the log of the naturalist and the first Polish entomologist and botanist takes us straight into described places. Owing to Antoni Waga’s sense of observation and erudition, the log presents a broad spectrum of issues in a variety of fields. The scholar discusses nature, history, literature and the arts. The log contains descriptions of architectural monuments, museum collections, local plant and animal species. As a result, we have gained a promiscuous source of knowledge. The source text has

⁹⁶ Sady te podlegają ochronie publicznej (czes.).

⁹⁷ Wyższa Szkoła dla Dziewcząt (czes.).

been prepared in accordance with the principles contained in the instructions for publishing historical sources of the nineteenth and early twentieth century, compiled by Ireneusz Ichnatowicz.

Translated by: Agnieszka Tokarczuk

Takim jest na wysokości jednej z gór tak nazwany
Finklater, który oznacza mały obelisk kamieniany
z napisem:

Dem Hrn Grafen Finklater
dem edlen Freunde
und Verschönerer der Natur
weiht diesen Denkmahl
die Dankbarkeit
der Bürger von
Carlsbad.
err. 24 August
Im Jahre
1804.

Bliżej, lecz w tejże stronie, zatrzymano napisem
pamięć o dniu Karlsbadu przez rokne do-
stojności, jakoto osoby z panujacej rodziny
cesarsko-Rosyjskiej, zaszawszy od Piotra W.
który w trzech po sobie idących latach, 1710, 1711 i
1712, w Karlsbadzie przebywał. Przewy-
szalem w którymś miejscu:

Maria
Theresia Charlotte
Dauphine
Enkelin Maria Theresiens.
Juni 1833.

Gdzieindziej znowu oznaczono 30 czerwca 1820 r.
ztytułem w Karlsbadzie Fryderyka Wilhelma III
króla Pruskiego. Na to pewnie kapatrując się
i niżej powstania osoby, zostawiały po so-
bie pamiątki w napisach i rozmaitych kon-
ceptach, najexceściej ptaskich. Obchodzić
miałoto miasto, spotyka się blachy przybi-
jane do ścian otaczajacej wotnie skały,
napisy w różnyh językach, nawet w taciń-
skim i hebrajskim. Ale trwałość tych po-
mników ulega zwyktemu losowi grobowców

na

Il. 1. Karta z dziennika z podróży Antoniego Wagi zawierająca relacje uczonego z pobytu w Karlowych Warach w 1868 r., AN PAN i PAU, sygn. K III-141, s. 136.